

Sygn. akt *XI Ka 346/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Magdalena Kurczewska – Śmiech (spr.)

Sędziowie SO Ewa Bogusz - Patyra

SO Elżbieta Kowalska

Protokolant p.o. prot. Wojciech Czajkowski

przy udziale Prokuratora Ewy Stelmach

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015r.

sprawy **A. M. (1)**

oskarżonego z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i innych

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 29 grudnia 2014r. sygn. akt *II K 341/14*

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 500 (pięćset) złotych tytułem opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze.

XI Ka 346/15

UZASADNIENIE

A. M. (1) został oskarżony o to, że

I. W dniu 21 lipca 2012 roku na ul. (...) w M. woj. (...), działając z pobudek chuligańskich, umyślnie naraził R. M. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez rzucenie w jego kierunku z bliskiej odległości szklaną butelką po wódce o pojemności 0,5 litra, ostatecznie nie trafiając w pokrzywdzonego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w miejscu publicznym, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

II. W dniu 21 lipca 2012 r. na ul. (...) w M. (...) woj. (...), działając z pobudek chuligańskich, naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji st. post. A. M. (2) z Komisariatu Policji w M., podczas i w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych podczas interwencji publicznej, w ten sposób, że zabrudził wydzieliną z nosa mundur służbowy policjantki, jej twarz, ręce oraz notatnik służbowy, po czym będąc umieszczonym w radiowozie oznakowanym uderzył w nogi w/w funkcjonariusza walizką ze znajdującym się w jej wnętrzu

urządzeniem pomiarowym typu A., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w miejscu publicznym, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

III. W dniu 21 lipca 2012 r. na ul. (...) w M. (...) woj. (...), działając z pobudek chuligańskich, znieważył funkcjonariuszy policji st. post. A. M. (2) i st. sierż. Ł. N. z Komisariatu Policji w M., podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych podczas interwencji publicznej, w ten sposób, że kierował wobec funkcjonariuszy słowa uznane powszechnie za obelżywe, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w miejscu publicznym, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim:

I. A. M. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 21 lipca 2012 roku na ul. (...) w M. woj. (...), działając z pobudek chuligańskich, umyślnie naraził R. M. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że rzucił w jego kierunku szklaną butelką po wódce o pojemności 0,5 litra, ostatecznie nie trafiając w pokrzywdzonego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając publicznie, z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. występku wyczerpującego dyspozycję art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. A. M. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 21 lipca 2012 r. na ul. (...) w M. (...) woj. (...), działając z pobudek chuligańskich, naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji st. post. A. M. (2) z Komisariatu Policji w M., podczas i w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych, w ten sposób, że zabrudził wydzieliną z nosa jej twarz, ręce oraz mundur służbowy, po czym będąc umieszczonym w radiowozie uderzył w nogi w/w funkcjonariusza walizką ze znajdującym się w jej wnętrzu urządzeniem pomiarowym typu A., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. występku wyczerpującego dyspozycję art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. A. M. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 21 lipca 2012 r. na ul. (...) w M. (...) woj. (...), działając z pobudek chuligańskich, znieważył funkcjonariuszy policji st. post. A. M. (2) i st. sierż. Ł. N. z Komisariatu Policji w M., podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że kierował wobec funkcjonariuszy słowa uznane powszechnie za obelżywe, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. występku wyczerpującego dyspozycję art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 57 a § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec A. M. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i orzekł karę łączną roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. Na podstawie art. 69 § 1, 2 i 4 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił A. M. (1) na okres próby 3 (trzech) lat;

VI. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec A. M. (1) grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

VII. Na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzekł wobec A. M. (1) nawiązki: na rzecz R. M. (1) za czyn z pkt I wyroku w wysokości 300 (trzysta) złotych, na rzecz A. M. (2) za czyn z pkt II wyroku w wysokości 1000 (jeden tysiąc) złotych, na rzecz A. M. (2) i Ł. N. za czyn z pkt III wyroku w wysokości po 300 (trzysta) złotych dla każdego z nich;

VIII. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył A. M. (1) okres zatrzymania w sprawie od dnia 21 lipca 2012 roku do dnia 23 lipca 2012 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

IX. Zasądził od A. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 1448,88 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści osiem złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 442 § 3 k.p.k. poprzez niewypełnienie wskazań oraz brak urzeczywistnienia w trakcie przeprowadzonego postępowania w treści wydanego wyroku zapatrywań prawnych Sądu Okręgowego w Lublinie, XI Wydział Karny, wyrażonych w wyroku tegoż Sądu z dnia 4 marca 2014 r. (sygn.akt XI Ka 1173/13) pomimo ich wiążącego charakteru dla Sadu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania,

2. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., 92 k.p.k. oraz 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na uznaniu, że zeznania pokrzywdzonego R. M. (1) – osoby, której z uwagi na pełnioną funkcję publiczną zależało na zatajeniu swoich czynów – pozostające w sprzeczności z zeznaniami naocznego świadka zdarzenia M. G. oraz innych świadków w sprawie są dowodem na to, że oskarżony A. M. (1) dopuścił się dokonania zarzucanego mu czynu,

3. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7, 92, oraz 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na uznaniu, że zeznania złożone przez oskarżonego A. M. (1) i jego żonę A. M. (3) w postępowaniu sądowym nie są wiarygodne i stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony, podczas gdy są one nie tylko logiczne, ale również spójne z zeznaniami naocznego świadka zdarzenia, nagraniem video i zeznaniami innych świadków;

4. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 7, 92 i 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na uznaniu, że zeznania złożone przez M. G. są niewiarygodne z uwagi na okoliczność, iż świadek pamięta za dużo szczegółów zdarzenia oraz z uwagi na fakt, iż oskarżony podszedł do niego i zapytał czy widział zdarzenie, podczas gdy z drugiej strony zeznania R. M. (1) zostały uznane za wiarygodne z uwagi na okoliczność, iż zapytał on A. R. czy widziała zdarzenie a uzyskując od niej odpowiedź negatywną opowiedział jej jego przebieg,

5. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 7 kpk, 92 kpk oraz 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające na uznaniu, że oskarżony A. M. (1) naraził R. M. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy stopień obrażeń jakich doznał oskarżony, w odniesieniu do braku jakichkolwiek śladów naruszenia nietykalności cielesnej przez R. M. (1) oraz jego zeznań co do braku poczucia zagrożenia ze strony A. M. (1), wskazują nie tylko na brak znamion popełnienia przestępstwa przez A. M. (1), ale co więcej na popełnienie przestępstwa na osobie oskarżonego;

6. Obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak należytego uzasadnienia wyroku przejawiający się w braku wyczerpującego i logicznego – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia – uargumentowania uzasadnienia wyroku;

7. Obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 115 21 k.k. w zw. z art. 57a k.k. poprzez błędną kwalifikację czynu, jako posiadającego charakter chuligański, podczas gdy nawet przy przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, nie wypełnił on nimi przesłanek niezbędnych do w/w kwalifikacji;

8. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na ustaleniu, iż:

- oskarżony naruszając nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji st.post. A. M. (2) poprzez zabrudzenie jej wydzieliną z nosa,

- z pozycji, w której siedział oskarżony w radiowozie policyjnym (na tylnym siedzeniu) możliwe było uderzenie w nogę walizką z alkotestem A. M. (2),

- oskarżony znieważył funkcjonariuszy Policji kierując wobec nich słowa powszechnie uznane za obelżywe, podczas gdy okoliczność ta nie wynika z zeznań świadków, którzy twierdzą, iż a miejscu zdarzenia panował ogólny harmider, gdzie wszyscy krzyczeli.

Podnosząc powyższe zarzuty wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. M. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów,

- upadek zabezpieczenia majątkowego w kwocie 1800 złotych ustanowionego postanowieniem z dnia 26 lipca 2012 r.;

- zwolnienie oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna a podnoszone w niej zarzuty i argumentacja na ich poparcie, nie mogły zyskać aprobaty ze strony Sądu odwoławczego.

W toku kontroli odwoławczej Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy orzekając w niniejszej sprawie procedował prawidłowo, nie uchybiając normom prawa procesowego, w szczególności tym, których obrazę zarzuca skarżąca we wniesionym środku odwoławczym. Wyjaśnione zostały wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 i 7 k.p.k., co sprawiło, że zaskarżone rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne. Ponadto swoje stanowisko Sąd pierwszej instancji w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

Apelacja w swej istocie stanowi jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Skarżący domaga się odmiennej, korzystnej dla oskarżonego, oceny dowodów, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważałyby tę przedstawioną w części motywacyjnej wyroku. Dokonanie zaś oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7, 92 i 410 k.p.k. Dlatego też zawartej w apelacji w tym zakresie argumentacji nie sposób podzielić.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw przypisania winy oskarżonemu, w tym zeznania przesłuchanych w sprawie świadków.

W pierwszej kolejności zasadnym jest poczynienie uwag dotyczących podniesione zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 442 § 3 k.p.k. Wbrew wywodom apelacji rozpoznając sprawę niniejszą ponownie, po jej uchyleniu do ponownego rozpoznania, Sąd Rejonowy sprostawszy postawionemu mu zadaniu wynikającemu z wykonania wytycznych Sądu Okręgowego, który uchylając pierwszy w sprawie niniejszej wyrok, wskazał na konieczność

dokonania dogłębnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadka R. M. (1), co z kolei powinno znaleźć stosowne odzwierciedlenie w treści pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy podkreślił przy tym wagę zeznań tego świadka, zasygnalizował istniejące w nich rozbieżności oraz zlecił ich wyjaśnienie. Sąd Rejonowy tak sformułowanymi wytycznymi był związany.

Konfrontacja zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym również tego, o który został on uzupełniony po uchyleniu poprzedniego wyroku Sądu Rejonowego, z treścią pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia dowodzi, iż Sąd meriti nie popełnił błędów w zakresie wykonania wytycznych zawartych w uzasadnieniu poprzedniego wyroku Sądu Okręgowego. Nie wymaga przy tym szerszego uzasadnienia, a do tego sprowadza się argumentacja wniesionego środka odwoławczego w tym zakresie, to iż poza zakresem uprawnień Sądu odwoławczego leży wydawanie zaleceń co do określonego sposobu oceny dowodów. Sąd odwoławczy nie może nakazać Sądowi Rejonowemu dokonania ustaleń określonej treści.

Analiza materiału dowodowego jakiej dokonał Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sposób wskazany przez Sąd Okręgowy uchylający po przedni wyrok wydany w stosunku do oskarżonego jest pełna i prawidłowa, a wnioski jakie po tej analizie zostały wyciągnięte – całkowicie słuszne.

Co się zaś tyczy zasadności wniesionego środka odwoławczego, to ocena materiału dowodowego, jaką proponuje w treści apelacji skarżąca, jest oceną selektywną, wybiórczą nawet nie poszczególnych dowodów jako całości a jedynie pewnych części tychże dowodów i to niewątpliwie dowodów ocenianych w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego w sprawie.

Nie ma racji skarżąca twierdząc, że Sąd Rejonowy w procesie dochodzenia do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie postępował wbrew treści 410 k.p.k., a więc, że oparł się jedynie na fragmencie zgromadzonych w sprawie i ujawnionych w toku rozprawy głównych dowodów, a zaprezentowana przez Sąd ich ocena wykracza poza określone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd rozważył wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności wynikające z zebranych w sprawie dowodów. Ustalenia faktyczne oparł nie tylko na kwestionowanych przez skarżącą zeznaniach pokrzywdzonych ale także na częściowo wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego. Szczegółowa analiza wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów pozwoliła na odtworzenie podejmowanych przez A. M. (1) czynności sprawczych.

Niewątpliwie całokształt zdarzeń takich jak te stanowiące przedmiot niniejszego postępowania, ma charakter zdarzeń „dynamicznych”. Okoliczność ta nakładała na Sąd orzekający, obowiązek dołożenia wyjątkowej wnikliwości podczas ustalania stanu faktycznego i oceny poszczególnych dowodów, któremu to zadaniu Sąd ten w pełni sprostał.

Sąd Rejonowy w sposób jak najbardziej uprawniony, przyznał walor wiarygodności pierwszym wyjaśnieniom oskarżonego z postępowania przygotowawczego. Wskazał dlaczego za wiarygodne uznał te właśnie wyjaśnienia A. M. (1), jakie złożył on na etapie postępowania przygotowawczego, będąc przesłuchany po raz pierwszy, a późniejsze wycofanie się przez niego ze wcześniejszych stwierdzeń na wiarę nie zasługuje. Te pierwotne relacje są materiałem bezwplywowym, a zatem mamy w tym przypadku do czynienia w znacznej mierze z wypowiedziami spontanicznymi. Co prawda oskarżony tłumaczył rozbieżności w składanych przez niego relacjach przystaniem na propozycję policjantów co do tego, iż jak się przyzna, to nie trafi do aresztu. Trudno jednak uznać taki dowód za przekonujący w świetle pozostałego, gromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ewolucja wyjaśnień oskarżonego wskazuje na podjęcie przez niego działań ukierunkowanych, jeżeli nie na uniknięcie, to chociażby umniejszenie swojej odpowiedzialności. Apelacja obrońcy stanowi kontynuację tychże starań.

Z oczywistych względów nie zyskał aprobaty ze strony Sądu odwoławczego wywód obrońcy w odniesieniu do zeznań pokrzywdzonego R. M. (1), jakoby podstawą i głównym motywem wydanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia, było ustalenie stanu faktycznego w sposób umożliwiający uniknięcie przez niego, jako R. Miasta, odpowiedzialności. Tego rodzaju argumentacja winna zostać poprzedzona postawieniem w apelacji zarzutu obrazy art. 4 k.p.k.,

wyrażającego zasadę obiektywizmu, przejawiającą się w konieczności realizowania przez sąd orzekający nakazu bezstronności w traktowaniu stron i innych uczestników postępowania, jak również w niezbędności przestrzegania zakazu kierunkowego nastawienia do sprawy, czego skarżąca jednak nie uczyniła. Dla skuteczności zaś skargi odwoławczej należy wskazać konkretne uchybienia sądu i konkretne naruszone normy. Tymczasem autorka apelacji, poza wskazaniem na rzekomą stronniczość Sądu, nie wskazała żadnych tego rodzaju okoliczności, które dowodziłyby takiego sposobu postępowania po stronie Sądu I instancji. Analiza przebiegu procesu nie uprawnia do takich wniosków. Subiektywna ocena obrońcy w tym zakresie nie jest zaś wystarczająca do postawienia Sądowi orzekającemu tego rodzaju zarzutu. Niewiele wspólnego z rzeczową argumentacją ma ta, na której opiera swój wywód w tym zakresie skarżąca. Analiza przebiegu postępowania toczące go się przed Sądem Rejonowym przeczy twierdzeniom obrońcy o ignorowaniu składanych przez niego wniosków o sprostowanie protokołów rozprawy, czy też kierunkowym nastawieniu Sądu wobec obrońcy a i samego oskarżonego. Tego rodzaju argumentacja zdaje się być wyrazem niemocy wobec siły argumentów zawartych w uzasadnieniu Sądu Rejonowego.

Co prawda zeznania pokrzywdzonego, w pewnym zakresie, budzą wątpliwości, to zostały one dostrzeżone i wskazane przez Sąd Rejonowy. Pogląd ten Sąd odwoławczy aprobuje. Sąd I instancji przeprowadził bardzo szczegółową ocenę zeznań tego świadka i to w kontekście wszystkich pozostałych dowodów, a następnie, słusznie zresztą, wyraził przekonanie, że jakkolwiek nie sposób nie dostrzec sprzeczności pojawiających się w zeznaniach tego świadka, a dotyczących jego działań podjętych wobec agresji oskarżonego, które wskazują na to, iż R. M. (1) minimalizuje swoje zachowanie wobec A. M. (1) w obawie przed ewentualną odpowiedzialnością za spowodowanie u oskarżonego obrażeń ciała, to pozostała część jego zeznań jest jednolita, a tym samym w tej części zasługiwała na wiarę. Sąd odwoławczy podziela przy tym stanowisko Sądu I instancji co do uzasadnienia opisanych wyżej rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego obawą przed konsekwencjami prawnymi wynikającymi ze spowodowania obrażeń ciała u A. M. (1).

Zeznaniom pokrzywdzonego Sąd Rejonowy poświęcił wystarczająco dużo uwagi, postępując tym samym na miarę wymaganą dla wyjaśnienia okoliczności związanych z podjętą przez świadka próbą zminimalizowania swojego zachowania podjętego wobec oskarżonego. Przyznanie, po części, waloru wiarygodności zeznaniom tego świadka zostało poprzedzone wymaganą refleksją. Tak dogłębna analiza relacji tego świadka, jakiej dokonał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 306-307) powoduje, iż Sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby powielania przytoczonej tam argumentacji. W tej kwestii za wystarczające należy uznać odesłanie skarżącej do lektury pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego, który rzeczowo odniósł się do tych okoliczności. Z faktu, iż z ujawnionych w sprawie dowodów Sąd wyprowadził odmienne od pożądanego przez obronę wnioski, a nadto częściowo odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, nie można wyprowadzić wniosku, że naruszył przepis art. 410 k.p.k.

Pokrzywdzony na miejscu zdarzenia znalazł się przypadkowo – spacerował z wózkiem, w którym znajdowało się jego miesięczne dziecko. Nie miał też żadnych powodów do tego, aby inicjować zdarzenie, które zakończyło się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia przeciwko oskarżonemu. Zasadnie natomiast ustalił Sąd Rejonowy, że to oskarżony był inicjatorem zajścia, co niewątpliwie wynikało ze stanu nietrzeźwości, w którym pozostawał.

Sąd Rejonowy, weryfikując wartość dowodową poszczególnych źródeł osobowych słusznie uznał za wiarygodną tę część relacji, która znajdowała potwierdzenie w innych dowodach, bądź też była zbieżna z tym, co na ten temat mówili inni przesłuchani w tej sprawie. Taka konfrontacja dowodów osobowych jest jak najbardziej uzasadniona, jeżeli przesłuchiwane osoby przedstawiają przebieg wypadków niejednolicie, bądź zaobserwowały bezpośrednio jedynie pewne fragmenty zdarzenia. Tak przeprowadzona ocena dowodów jest dochodzeniem do wyjaśnienia przebiegu wypadków w sposób jak najbardziej obiektywny, gdyż każdy dowód podlega kontroli we wzajemnym powiązaniu z innymi dowodami dotyczącymi zdarzenia lub jego fragmentu i dopiero, gdy ma potwierdzenie w innych dowodach lub wynika logicznie z przebiegu wypadków, jest uznawany za mogący stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Odtwarzając stan faktyczny omawianej sprawy Sąd Rejonowy oparł się nie tylko na zeznaniach pokrzywdzonego, ale także uwzględnił inne zgromadzone w sprawie dowody osobowe, szczegółowo wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, które dokładnie omówił i przeanalizował. W sposób jasny, logiczny i wyczerpujący wyjaśnił przy tym, dlaczego i które dowody uznał za wiarygodne i wskazujące na sprawstwo A. M. (1) w zakresie przypisanych mu przestępstw oraz dlaczego odmówił wiary (w całości lub w części) dowodom przeciwnym, w tym wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków A. M. (3) i M. G.. Oczywistym jest to, że argumenty przedstawione przez Sąd zawsze będą niewystarczające dla strony, dla której zapadł niekorzystny wyrok. Rzecz jednak w tym, że patrząc obiektywnie na uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie sposób dopatrzeć się naruszenia, które wynikałoby z niejasnej argumentacji, czy też pobieżnej analizy poszczególnych problemów. Nie ma niczego uchybiającego przepisom prawa procesowego w tym, że sąd orzekający, konstruując ustalenia faktyczne, opiera się jedynie na fragmentach zeznań świadka (świadków).

Wywody skarżącej co do tego, iż świadek A. R. nie zeznała, jakoby oskarżony rzucił w pokrzywdzonego butelką pozostającą w oderwaniu od rzeczywistej treści tego dowodu. Z zeznań tego świadka złożonych na etapie postępowania przygotowawczego (k. 22-23) ewidentnie wynika (mając na myśli pokrzywdzonego R. M.), że mężczyzna ten oświadczył, iż ten pijany mężczyzna rzucił w niego śmieciami i jakąś szklaną butelką. Ta relacja jest zgodna z treścią zeznań pokrzywdzonego, w tej części w której Sąd Rejonowy nadał im walor wiarygodności. Świadek opisała również wprost zachowanie oskarżonego mające miejsce w odniesieniu do A. M. (2), a wypełniające znamiona naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza Policji.

Wbrew stanowisku skarżącej zachowanie oskarżonego polegające na uderzeniu w nogę walizką z alkotestem funkcjonariusza A. M. (2) – z pozycji, w jakiej znajdował się wówczas oskarżony A. M. (1) – w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego było możliwe. Tego rodzaju argumentacja, jaką na poparcie zajętego przez siebie stanowiska prezentuje obrońca oskarżonego, sama przez się, nie podważa wiarygodności zeznań świadka Ł. N., czego nieudolnie usiłuje dowieść skarżąca.

Wybiórcze, jednostronne, a przy tym oderwane od całościowej treści dowodów z zeznań A. M. (2) i Ł. N. są również wywody skarżącej co do tego, iż zeznań tych nie wynika, że oskarżony używał słów wulgarnych wobec funkcjonariuszy Policji, ani też, że do naruszenia przez oskarżonego nietykalności cielesnej funkcjonariusza Policji A. M. (2) doszło wskutek samoistnego kichnięcia.

Nie ma natomiast żadnych podstaw do obdarzenia walorem wiarygodności zeznań świadka M. G. oraz A. M. (3), a to z tego względu, że dowody te nie są na tyle przekonujące i pewne, iż można byłoby się nimi posłużyć czyniąc w sprawie ustalenia faktyczne. Błędne jest przy tym stanowisko obrońcy, sugerujące iż Sąd Rejonowy pominął zeznania świadka M. G.. Odróżnić bowiem należy sytuację, której poza zakresem uwagi Sądu orzekającego pozostaje określony dowód od tej, w której Sąd ten korzystając z uprawnień przysługujących mu na podstawie przepisu art. 7 k.p.k., dokonuje oceny tego dowodu - a tego rodzaju sytuacja ma miejsce w odniesieniu do tego dowodu, skoro jak wskazuje na to uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia (k. 309-309v), nie umknęła uwadze Sądu Rejonowego treść relacji świadka, a Sąd Rejonowy należycie uargumentował stanowisko zgodnie z którym nie uznał jej za wiarygodną.

Skoro obrońca nie przeprowadziła tak konstruktywnej analizy oceny dowodów, jakiej dokonał Sąd Rejonowy, gdyż apelacja odnosi się tylko do fragmentów materiału dowodowego korzystnego dla oskarżonego, którego reprezentuje, to w żaden sposób nie może prowadzić to do podważenia prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez ten Sąd. Nie ma bowiem w wykonaniu skarżącej kompleksowego podejścia do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy oceniał dowody w ich całokształcie, tj. zarówno z osobna, jak i we wzajemnych powiązaniach. Tymczasem obrońca czyni to selektywnie, pod kątem wykazania trafności pożądanego i oczekiwanego przez siebie rozstrzygnięcia. Tymczasem zanegowanie trafności ustaleń sądu orzekającego poprzez wyrażenie tylko odmiennego poglądu w tej materii nie może być uznane za wystarczające do wnioskowania o dokonaniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. W związku z powyższym twierdzenia obrońcy oskarżonego, zarzucające sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść stanowią przejaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami oraz logiczną i trafną argumentacją przedstawioną przez sąd I instancji we wskazanym

zakresie. Ten zarzut w istocie sprowadza się on do zanegowania sposobu oraz wyników dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. obrońca w istocie nie przedstawiła argumentów potwierdzających zasadność tego zarzutu, które podważałyby dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne. Skarżąca prezentuje własny punkt widzenia na przebieg zdarzenia z udziałem oskarżonego z dnia 21 lipca 2012 r., ale są to twierdzenia o charakterze polemicznym, nie mające przekonującego oparcia w materiale dowodowym sprawy i z tego powodu nie mogą być uznane ze słuszne.

Zasadnie również Sąd orzekający ustalił, iż czyny oskarżonego A. M. (1), przypisane mu zaskarżonym wyrokiem mają charakter chuligański. Dla przypisania odpowiedzialności za występki o takim charakterze niezbędnym jest spełnienie wszystkich przesłanek, jakie wynikają z treści przepisu art. 115 § 21 k.k., w tym również podnoszonego w apelacji działania sprawcy bez powodu albo z oczywiście błędnego powodu. Działanie oskarżonego, jak słusznie przyjął to Sąd Rejonowy, w odniesieniu do występków z art. 222 § 1 k.k. oraz art. 226 § 1 k.k., zostało przez niego podjęte bez powodu, zaś motyw występkę popełnionego na szkodę R. M. (1) należy rozpatrywać w kategorii „błędnego powodu”.

Przesłanka „działania bez powodu” lub „z oczywiście błędnego powodu” odnosi się do motywacji (pobudek) podjętego działania. Ma ona charakter subiektywny, ale oceniana powinna być na podstawie przyjmowanych w społeczeństwie kryteriów, ocen i wartości (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, z dnia 31 października 2012 r. II AKa 121/2012).

W świetle dokonanych w pełni prawidłowo ustaleń faktycznych czyn oskarżonego wypełniający znamiona występkę z art. 160 § 1 k.k., nastąpił w reakcji, jak słusznie zostało to przyjęte przez Sąd Rejonowy, na fakt złapania go i przewrócenia przez R. M. (1) na ulicy (...), a nie ze względu na to, iż w przekonaniu oskarżonego pokrzywdzony źle zwracał się do jego żony. Tak ustalona przez Sąd Rejonowy motywacja działania oskarżonego nie może być rozpatrywana, jako należąca do katalogu wartości akceptowanych społecznie, które pozwalałyby na przyjęcie, że oskarżony miał tego rodzaju powód, aby podjąć tego rodzaju zachowanie.

Odosobnione, a co za tym idzie nie znajdujące odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym jest stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu apelacji obrońcy oskarżonego dla uzasadnienia wniosku, że atak na R. M. (1) wynikał z tej okoliczności, iż w przekonaniu oskarżonego pokrzywdzony źle zwracał się do jego żony, skoro nic na ten temat nie wspomina nawet w swoich zeznaniach A. M. (3). W tym stanie rzeczy prawidłowe są ustalenia Sądu co do tego, iż występkę na szkodę R. M. (1) oskarżony dopuścił się z oczywiście błędnego powodu.

Nie sposób również zaakceptować poglądu skarżącej, jakoby następstwa wydarzeń, ból związany z doznanymi urazami oraz ogólnie panująca w miejscu zdarzenia atmosfera, stanowiły wystarczające usprawiedliwienie dla zachowania oskarżonego, a co za tym idzie wyłączały przyjęcie chuligańskiego charakteru pozostałych występków przypisanych oskarżonemu.

Działania i reakcje oskarżonego nie były usprawiedliwione. Odmierna i pozostająca w oderwaniu od poczynionych przez Sąd Rejonowy w tej mierze ustaleń faktycznych, ocena skarżącej tego elementu charakteryzującego przypisane mu występkę, nie mogła znaleźć uznania ze strony Sadu odwoławczego. Tłumaczenie racjonalności i akceptowalności tego rodzaju zachowania wewnętrznym i subiektywnym przekonaniem nie jest uzasadnione. Tego rodzaju zachowanie oskarżonego, jakie przyjął Sąd Rejonowy, przypisując oskarżonemu popełnienie występków z art. 226 § 1 kk i art. 222 § 1 kk, nie ma żadnego racjonalnego umotywowania, a tym samym zasadnie przyjął, iż oskarżony dopuścił się tych występków działając z pobudek chuligańskich. Ustalona przez Sąd meriti motywacja działania oskarżonego nie należy do katalogu wartości akceptowanych społecznie, które pozwalałyby na przyjęcie, że miał on powód, chociażby błahy, w rozumieniu art. 115 § 21 k.k., aby podjąć działania przypisane mu w zaskarżonym wyroku.

Mając to na uwadze ocena prawna zachowań przypisanych oskarżonemu jest jak najbardziej słuszna. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż wszystkie czyny miały charakter chuligański, co wykazał w części motywacyjnej wyroku.

Ze względu na to, że apelacja jest ona zwrócona przeciwko całości rozstrzygnięcia – art. 447 § 1 k.p.k., kontroli odwoławczej podlegało także rozstrzygnięcie o karze. Także w tej części wyrok został uznany za trafny.

Określona przez Sąd Rejonowy dolegliwość wynikająca ze skazania w postaci kar pozbawienia wolności – zarówno jednostkowych jak i łącznej orzeczonej z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania, obostrzona grzywną oraz nawiązkami orzeczonymi na rzecz pokrzywdzonych na pewno nie rażą swoją surowością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Przeciwnie, rodzaj i wymiar kar oraz wysokość środka karnego świadczą o tym, że Sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności decydujące o karze, w tym również te łagodzące, we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianym w art. 53 k.k.

Nie znajdując zatem okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu (art. 439 i 440 k.p.k.) Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Tego rodzaju rozstrzygnięcie, jakie wydał Sąd Okręgowy, wobec brzmienia przepisu art. 294 § 1 k.p.k., czyni bezprzedmiotowym odnoszenie się do wniosku obrońcy w przedmiocie ustanowionego zabezpieczenia majątkowego.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze nastąpiło na podstawie art. 636 § 3 i 1 k.p.k. oraz art. 8 ustawy

o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego od ich uiszczenia.

Elżbieta Kowalska Magdalena Kurczewska-Śmiech Ewa Bogusz-Patyra